

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku D. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
z udziałem zainteresowanej J. M.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się D.O. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Z. z dnia 31 marca 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z dnia 19 września 2013 r., stwierdzającej, że podstawa wymiaru składek dla odwołującej się, zgłoszonej do ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania umowy o pracę u płatnika składek C. w Ż. wynosi od maja 2013 r. kwotę 2.905,00 zł.

Odwołująca się D. O. wywiodła skargę kasacyjną od wymienionego wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego,

to jest art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 58 § 2 k.c. i art. 353¹ k.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tej skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Skarżąca streściła równocześnie motywy, którymi kierował się Sąd Apelacyjny, wydając zaskarżony wyrok. Podkreśliła jednak, że Sąd ten, uznając jej wynagrodzenie w kwocie 7000,00 zł za rażąco wygórowane w stosunku do osób zajmujących w innych firmach o podobnej branży tożsame stanowiska, pominął stanowisko zainteresowanego, który stwierdził, że chciał powierzyć skarżącej część własnych obowiązków. Z zeznań świadków, pracowników zainteresowanego, wynikało z kolei, że znali oni zakres obowiązków pracowniczych skarżącej. Skoro zatem skarżąca wykonywała pracę u zainteresowanego, a jej wynagrodzenie nie było rażąco wygórowane, to należy stwierdzić, że pominięcie przez Sąd drugiej instancji istotnej okoliczności zgłaszanej przez skarżącą w apelacji powodowało oczywiste naruszenie prawa, skutkujące wydaniem rażąco niesprawiedliwego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej

instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że w przypadku powoływania się na oczywistą zasadność skargi, w uzasadnieniu wniosku powinny znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538), gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963, nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę przedsądu wymienioną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta

oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tak rozumianych kryteriów. Przede wszystkim nie odwołuje się on bowiem do żadnych konkretnych uregulowań prawnych oraz nie wyjaśnia, na czym polega kwalifikowana postać ich naruszenia, uniemożliwiając tym samym na etapie przesądu ocenę, czy do takiego naruszenia rzeczywiście doszło, co czyniłoby skargę kasacyjną oczywiście uzasadnioną i przemawiałoby za poddaniem jej merytorycznemu rozpatrzeniu. Ponadto, treść uzasadnienia owego wniosku wyraźnie wskazuje, że zamiarem skarżącej jest w istocie podważenie przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonanych na jej podstawie ustaleń faktycznych. Jednoznacznie przemawia za tym także powołanie się przez skarżącą w podstawach zaskarżenia na naruszenie art. 233 k.p.c. Tymczasem, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mógłby wziąć pod uwagę zarzutów dotyczących nieprawidłowej oceny materiału dowodowego i błędu w ustaleniach faktycznych oraz musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy rozpatrywaniu zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Niezależnie od tego Sąd Najwyższy zauważa, że Sąd Apelacyjny, przyjmując nieważność umowy o pracę łączącej skarżącą z zainteresowanym w części dotyczącej wysokości określonego w niej wynagrodzenia za pracę, nie upatrywał tej nieważności w sprzeczności z ustawą albo w obojętności prawa, przewidzianych w art. 58 § 1 k.c., lecz w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 i 3 k.c.). Powołując wymienione przez skarżącą w ocenianym wniosku orzeczenia Sądu Najwyższego, słusznie poprzestał zatem na stwierdzeniu, że zapadły one w odmiennych stanach faktycznych.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.